

KOMPLET POZWOLEŃ NA BUDOWĘ W REGIONIE GAZOCIĄGU POLSKA-LITWA

Ostatnie pozwolenie na budowę gazociągu Polska-Litwa na terenie województwa podlaskiego wydał w piątek wojewoda Bohdan Paszkowski. Dotyczy ono przebiegu inwestycji w powiecie siemiatyckim.

Cały gazociąg na terenie województwa podlaskiego będzie miał 276 km. W regionie powstanie też sześć tzw. zespołów zaporowo-upustowych, które mają dawać możliwość przetworzenia gazu do odpowiedniego ciśnienia, by mogli z niego korzystać odbiorcy.

W Podlaskiem są dwa odcinki tego gazociągu, tzw. północny i południowy. Północy zaczyna się w rejonie Kolna i biegnie wzdłuż północno-zachodniej granicy województwa do granicy z Litwą (ok. 150 km). Gazociąg będzie też biegł przez fragment województwa warmińsko-mazurskiego. Cały odcinek południowy to 158 km do tłoczni Hołowczyce (Mazowieckie).

Wojewoda podlaski poinformował w piątek dziennikarzy, że zakończył się trwający dwa lata cały proces wydawania wszystkich niezbędnych decyzji lokalizacyjnych o przebiegu gazociągu i pozwoleń na budowę tej inwestycji w Podlaskiem.

Przypomniał, że to jedna ze strategicznych inwestycji realizowanych przez inwestora z wykorzystaniem funduszy unijnych. Wyraził nadzieję, że wkrótce ta budowa w regionie będzie rozpoczęta, będzie realizowana etapami.

Inwestorem jest Operator Systemów Gazowych Gaz-System SA w Warszawie.

"Będziemy się kontaktować z inwestorem, bo dla nas to też będą ważne informacje z uwagi na to, że będzie ingerencja - w ślad za tymi decyzjami - w prawo własności (gruntu - PAP) osób i podmiotów, przez teren których ten gazociąg będzie przebiegać. Też będzie konieczność wypłacenia odszkodowań z tego tytułu, że rura na danym terenie zostanie wkopana w ziemię" - powiedział Paszkowski.

Wojewoda wyjaśnił, że gazociąg Polska-Litwa będzie wpięty w obecny system sieci gazowej w Polsce. Przypomniał, że Podlaskie ma najgorszy w kraju dostęp do gazu sieciowego, dlatego region liczy na to, że to się poprawi i wpłynie na rozwój regionu. Zazaczył, że dzięki zespołom zaporowo-upustowym, które powstaną, pojawią się wnioski o podłączenie do tego gazociągu, będzie to wymagało - jak mówił - "odpowiednich inwestycji".

Spółka Gaz-System informowała wcześniej PAP, że główny cel gazociągu Polska-Litwa to powstanie nowego transgranicznego gazociągu, który połączy systemy przesyłowe gazu ziemnego Polski i Litwy. Inwestycja ma służyć rozwojowi systemu przesyłowego gazu, ale też poprawić parametry techniczne sieci w Polsce. Gazociąg ma również podnieść atrakcyjność inwestycyjną północno-wschodniej Polski.

W połowie września rzeczniczka Gaz-Systemu Iwona Dominiak informowała PAP, że przetarg na zakup rur na południowy odcinek gazociągu w Podlaskiem i przetarg na prace budowlane mają być ogłoszone w czwartym kwartale 2019 r.

" (...) w zakresie odcinka północnego Gazociągu Polska-Litwa dostawy rur są już realizowane w ramach zawartych umów ramowych. W ich zakresie realizowane są umowy cząstkowe na poszczególne odcinki inwestycji" - dodała wtedy Dominiak.